

# Polska skutecznie wydaje unijne pieniądze

Utworzono: środa, 15, styczeń 2020 11:15

---



Obecnie z unijnym dofinansowaniem jest realizowanych prawie 58,5 tys. inwestycji o wartości blisko 448 mld zł. Udział funduszy europejskich wynosi ponad 83 proc. Rok 2019 zakończył się z ponad 80-proc. wykorzystaniem puli środków dostępnych w obecnej perspektywie finansowej UE i Polska jest pod tym względem w czołówce państw członkowskich.

Wydatkowanie i rozliczanie projektów będzie trwało do 2023 roku, a jednocześnie trwają prace nad nowym rozdaniem. - Jest wiele elementów, które powinniśmy systematycznie poprawiać, szczególnie w organizacji konkursów i rozliczaniu projektów - podkreśla Krzysztof Brysiewicz, wspólnik w kancelarii Brysiewicz i Wspólnicy.

- Mamy kilka lat na zamknięcie rozliczeń z perspektywy finansowej Unii Europejskiej na lata 2014-2020, natomiast wydatkowanie środków będzie trwało aż do 2023 roku. Do 2020 roku odbywa się kontraktacja, czyli wyłanianie nowych beneficjentów, zawieranie umów, kontraktowanie środków, natomiast po tym okresie powinniśmy zamknąć rozliczenia maksymalnie do 2023 roku - wskazuje w rozmowie z agencją Newseria Biznes Krzysztof Brysiewicz, radca prawny, wspólnik w kancelarii Brysiewicz i Wspólnicy.

Z danych Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej na dzień 6 stycznia wynika, że z unijnym dofinansowaniem jest realizowanych 58 426 inwestycji. Ich łączna wartość to 447,6 mld zł, z czego 272,2 mld to fundusze UE. Złożono w sumie ponad 126 tys. wniosków o dofinansowanie na całkowitą kwotę 725,5 mld zł. Na poziomie krajowym rozliczono już wydatki w wysokości 183,9 mld zł z udziałem środków unijnych na poziomie 124,6 mld zł, co stanowi 38,1 proc. alokacji.

Środki UE wsparły projekty infrastrukturalne i ochronę środowiska, projekty wspierające rozwój cyfrowy oraz edukację czy programy regionalne dla poszczególnych województw.

# Polska skutecznie wydaje unijne pieniądze

Utworzono: środa, 15, styczeń 2020 11:15

---

- Przed nami jeszcze kilka lat w obecnej perspektywie finansowej, chociaż w międzyczasie pojawi się nowe rozdanie środków unijnych. To będzie na pewno intensywny czas dla urzędników, przedsiębiorców i wszystkich beneficjentów, ponieważ to ostatnie okazje, żeby ubiegać się o te środki. Teraz natomiast będziemy musieli skupić się na rozliczeniu tych projektów, które już zostały dofinansowane, i utrzymaniu ich trwałości - zapowiada Krzysztof Brysiewicz.

Polska jest jednym z największych beneficjentów środków z Unii Europejskiej. W latach 2004-2018 (do czerwca) na jej konto wpłynęło ponad 163,6 mld euro - ponad 44 mld euro z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, 30,3 mld euro z Funduszu Spójności i 59,9 mld euro z innych funduszy strukturalnych. W tym samym czasie do Brukseli odprowadziliśmy nieco ponad 53,6 mld euro.

- Jesteśmy prymusem pod względem ilości przyjętych środków. Efekty finansowania unijnych projektów widać gołym okiem, np. w liczbie dróg czy taboru. Widać je też w polskich przedsiębiorstwach i samorządach. Jednak jest też wiele elementów, które powinniśmy poprawiać, np. organizację konkursów i rozliczanie projektów - przekonuje ekspert kancelarii Brysiewicz i Wspólnicy.

Wiadomo już, że przyszły unijny budżet nie będzie dla Polski tak korzystny jak te w poprzednich latach. Przede wszystkim dlatego, że coraz szybciej doganiamy Europę. W latach 2004-2018 dystans pomiędzy Polską a UE-28 mierzony w PKB na mieszkańca zmalał o prawie 21 pkt proc., co w znacznej mierze jest zasługą unijnej polityki spójności. Jak podkreśla Krzysztof Brysiewicz, przyszła perspektywa przyniesie nie tylko mniejsze kwoty wsparcia, ale też zmianę sposobu finansowania projektów.

- Większy nacisk zostanie położony m.in. na projekty badawcze, gospodarkę niskoemisyjną, smart cities, a trochę mniejszy strumień pieniędzy będzie skierowany na cele związane z polityką spójności, czyli inwestycje w infrastrukturę przedsiębiorstw czy infrastrukturę transportową - wskazuje radca prawny. W zaabsorbowaniu nowych środków pomoże fakt, że w Polsce po jesiennych wyborach parlamentarnych wyodrębniono Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, które zajmuje się koordynacją wydawania pieniędzy z UE.

- Przed nowym ministerstwem stoi wielkie wyzwanie zakończenia negocjacji z Unią Europejską dotyczących nowej perspektywy i przygotowania takich ram prawnych, które pozwolą te środki zaabsorbować w sposób efektywny i nieszkodzący wszystkim uczestnikom tego systemu - mówi Krzysztof Brysiewicz.

Źródło: Newseria